

Omawiana praca jest wartościową pozycją naukową, przybliżającą problematykę legislacji kościelnej. Stanowi ważny wkład do badań nad procesami unifikacji i kodyfikacji partykularnego prawa kościelnego w Polsce.

*Jerzy Markiewicz*  
*Katedra Historii Prawa Sądowego Polski*  
*na Tle Powszechnym WZNPIE KUL*

*Categorialità e trascendentalità del Diritto. Atti della Giornata Canonistica Interdisciplinare*, ed. Paolo Gherri, Roma 2007, ss. 217.

Dnia 23 marca 2006 roku na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim zostało zorganizowane spotkanie naukowców zajmujących się prawem kanonicznym oraz filozofią, noszące tytuł „Kategoryczność i transcendentalizm Prawa” (materiały z tego spotkania ukazały się w 2007 roku pod tym samym tytułem). Jest to pierwsze z zamierzonego cyklu spotkań nazywanych „Interdyscyplinarny Dzień Kanonistyczny”, które, w zamyśle jego autorów, mają być poświęcone interdyscyplinarnym badaniom skoncentrowanym wokół prawa kanonicznego i innych dyscyplin naukowych. Bezpośrednią przyczyną zorganizowania tego spotkania, jak zauważają w Przedmowie do wydania M. J. Arroba-Conde i A. Livi, jest coraz większe zainteresowanie świeckich naukowców i prawników problematyką prawa kanonicznego oraz podejmowanie przez nich zajęć z tego zakresu na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Laterańskiego. Przyczyną dalszą zorganizowania tego spotkania, ale stale aktualną, jest reforma studiów kanonistycznych, przeprowadzona w 2002 roku, w wyniku której znacznie poszerzyła się perspektywa studiów kanonistycznych.

Głównym zagadnieniem podejmowanym przez autorów tego i następnych spotkań jest dialog pomiędzy prawem kanonicznym a współczesną nauką i kulturą. Podkreślaną obecnie zasługą reformy studiów prawa kanonicznego jest to, że dzięki niej wznowiono dyskusję wokół tożsamości kanonistyki jako nauki kościelnej (autorzy celowo nie używają sformułowania „teologicznej”, co wynika chyba z preferencji metodologicznych kuratora i odpowiedzialnego za spotkania na PUL P. Gherriego) w metodologicznym podejściu do niej i w wyborze priorytetowych elementów, które wymagają obecnie pogłębienia. Autorom spotkań przyświeca jednocześnie cel, by kolejna reforma studiów kanonistycznych nie skończyła się na aplikacji wymagań do szczegółowych programów akademickich, ale by wraz z nimi przyczyniła się, co jest specyfiką PUL w Rzymie, do włączenia studiów kanonistycznych w optykę *utrumque Ius*. Czy to się uda, czy będzie pożyteczne dla kilku niezależnych dyscyplin naukowych – będzie można zweryfikować z biegiem czasu, zwłaszcza podczas następnych spotkań i w toku studiów uniwersyteckich.

Pierwsze spotkanie, zorganizowane wspólnie przez Wydział Prawa Kanonicznego i Wydział Filozofii PUL, przyjęło za punkt rozważań *explicitio terminorum*, które dość często stosowane są przez kanonistów, ale w bardzo ogólnym i mało precyzyjnym znaczeniu. Nie pozwala to zatem na wykorzystanie w pełni znaczenia wyrażonego przez używaną terminologię. Przedmiot zainteresowań w prezentowanych relacjach stanowią zatem terminy, których kanonistyka nie może nie wykorzystać inaczej jak tylko poprzez ich akceptację z innych dyscyplin naukowych, tak by nie straciły znaczenia przez nie wyrażonego. Autorzy zauważają, że taka pokusa pojawiła się na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat, kiedy kanonistyka coraz bardziej skupiała się na samej sobie, wypracowując własne koncepcje i odrzucając inne. Takiemu podejściu powinno zatem zapobiec podejście interdyscyplinarne, zwłaszcza związane z filozofią, która wypracowuje najgłębsze koncepcje, akceptowane następnie przez wiele innych podejść naukowych. Interdyscyplinarność podejścia do prawa kanonicznego jest zatem, zdaniem autorów, nie tyle przeszkodą, ile raczej pomocą w wypracowaniu jego metodologicznej tożsamości i zarazem wzajemnym wzbogaceniem prawa kanonicznego i innych dyscyplin naukowych.

Tematyka pierwszego spotkania, odnosząca się do kategoryjalnej lub transcendentnej rzeczywistości prawa, ma znaczenie także dla studium prawa kanonicznego, gdyż dotyczy prawdy rzeczy oraz ich ludzkiego doświadczenia. Poruszane kwestie koncentrują się zatem wokół tego, co człowiek znajduje w swoim doświadczeniu, a co sam konstruuje; co człowieka opisuje, a co sprawia, że on istnieje. Odpowiedzi na te pytania są konieczne i podstawowe, jeśli rozpatruje się życie człowieka w aspekcie tego, co sprawiedliwe i słuszne, i rozważa się jednocześnie możliwości i sposoby ich osiągnięcia.

Książka *Categorialità e trascendentalità del Diritto*, będąca owocem tych spotkań, rozpoczyna się od wstępnego artykułu P. Gherriego, pt. *Premessa metodologica alla Giornata Canonistica Interdisciplinare*, w którym zauważa on, że dotychczasowe propozycje metodologiczne nie są zadowalające. Proponuje zatem sięgnięcie do osiągnięć współczesnej epistemologii, co pozwoli na interdyscyplinarne wykorzystanie jej rezultatów przez te nauki, które zajmują się tym samym przedmiotem materialnym własnych badań. W następnym swoim artykule (pt. *Categorialità e trascendentalità del Diritto: le ragioni di un approfondimento*) ten sam autor zwraca uwagę, że propozycje doktrynalne ubiegłego stulecia odznaczały się tendencją do apriorystycznego ujmowania prawa w odniesieniu do istnienia człowieka, nadając prawu cechy dla niego charakterystyczne i posiadane przez nie wcześniej od zaistnienia samego doświadczenia prawnego człowieka. Według Gherriego ujmowanie prawa jako kategorii życia uprzedzającej ludzkie doświadczenie jest błędem nie tyle techniczno-prawnym, ile logiczno-teoretycznym.

W referacie pt. *Il Diritto come relazione: per un'analisi metafisica* R. Di Cegle prezentuje zasady arystotelesowskiej metafizyki zastosowane do badań nad rzeczywistością prawa. Prawa nie można traktować w kategoriach substancji, lecz w jej relacyjnych przypadłościach. Prawo nie istnieje jako substancja sama w sobie, ale konstytuuje się jako relacja w stosunku do samoistnej substancji, jaką jest człowiek.

W wykładzie pt. *Trascendentalità e metodo nella Filosofia occidentale. Brevi cenni* P. Larrey prezentuje historyczne i współczesne znaczenie słowa „transcenden-

dentalny”, odwołując się do Arystotelesa, tomizmu oraz bardziej współczesnych filozofów, jak J. Maréchal, J. Lotz, J. de Finance, A. Marc, E. Coreth, czy teologów, spośród których wymienia K. Rahnera czy B. Lonergana. Larczy stawia zasadnicze pytanie dotyczące możliwości stosowania metody transcendentalnej w odkrywaniu fundamentu rzeczy w jej istnieniu czy raczej ujmowania tego fundamentu jedynie jako kategorii mentalnej, istniejącej *a priori*. Zwraca uwagę, że mimo przeciwnych propozycji, analizowany termin oznacza coś *a priori*, co wyprzedza i umożliwia istnienie, nie będąc jedynie kategorią mentalną. Ponadto stawia pytanie o możliwość stosowania metody transcendentalnej na gruncie prawa kanonicznego. Odpowiedź pozostawia kanonistom. Czy dobry kanonista zna jednak metodę transcendentalną w takim stopniu, by mógł odpowiedzieć na postawione pytanie? Jeśli chodzi o przedmiot prawa kanonicznego, jest to możliwe, natomiast w aspekcie rozważań podmiotowych odniesienie do prawa jako kategorii transcendentalnej jest raczej czymś ahisterycznym.

Fenomen prawny w jego historyczności opisuje P. Grossi (*Storicità del Diritto*). Autor ten podkreśla, że zasługą prawa jest uchronienie prawa przed ideą kontroli społecznej oraz ukazanie jego oryginalnej funkcji, jaką jest naturalne uporządkowanie życia społecznego. Według Grossiego nadal istniejący w kodyfikacji kościelnej problem napięcia pomiędzy władzą i porządkiem należy ujmować nie na zasadzie konfliktu istniejącego w społeczności świeckiej, lecz odwołując się do historycznego wymiaru prawa kanonicznego.

W artykule *Metafisica del Diritto e costruzione dei rapporti giuridici* A. Livi zwraca uwagę na różnicę pomiędzy filozofią i prawem w ich wzajemnym odniesieniu do historii. Podczas gdy filozofia jest z samej swej natury ahisteryczna, prawo jest częścią historii, którą porządkuje. F. Macioce (artykuł pt. *Il problema della laicità del Diritto tra categorialità e trascendentalità*) rozważa problem, który można zawrzeć w pytaniu: czy prawo narzuca się człowiekowi z zewnątrz, wymuszając na nim postępowanie, czy raczej odpowiada jego prawdziwej naturze. Odwołując się do filozofii egzystencjalnej i personalistycznej, autor wskazuje na relacyjny i dialogiczny wymiar prawa, który jest głęboko ludzki, do tego stopnia, że oferuje możliwość charakterystyki człowieka poprzez odwołanie się do prawa. Ostatni artykuł, pt. *Relatività e storicità: la natura categoriale del Diritto canonico secondo T. Jimenez Urresti*, autorstwa P. Gherriego, przedstawia myśl samego kanonisty T. Jimeneza Urrestiego. Nie ulega wątpliwości, że autor artykułu jest pod znaczącym wpływem Urrestiego. Dotychczasowe publikacje Gherriego jedynie to potwierdzają. Na końcu zostały zaprezentowane wypowiedzi innych uczestników dyskusji.

Podsumowując należy przede wszystkim docenić pomysł umiejscowienia dyskusji na temat prawa kanonicznego w szerszym świetle – w aspekcie interdyscyplinarności nauk. Artykuły zamieszczone w publikacji wskazują na jednomyślność ujęcia materiałów. Jeśli jest to skutkiem własnych przemyśleń, to nie budzi to większego sprzeciwu, bo myśleć nie tyle wolno, ile należy. Jeśli jednak jest to wynik założenia całości spotkania, to może budzić wątpliwości: czy jest to spotkanie polegające na wymianie myśli, czy prezentujące z góry upatrzoną i preferowaną pozycję... Nie oceniając intencji autorów, należy podkreślić, że prezentowana książka może być wartościowa dla kanonistów, prawników, a także filozofów, gdyż poszerza aspekt

zainteresowania prawem i prawem kanonicznym w ramach uprawianych dyscyplin naukowych.

*Tomasz Gałkowski CP*  
*Katedra Teorii Prawa Kościelnego UKSW w Warszawie*

Grzegorz Jędrzejek, *Spółka cicha*, Warszawa: Wolters Kluwer Business 2008, ss. 144.

Jedną z umów nienazwanych, które stosunkowo często występujących w obrocie, jest umowa spółki cichej. Obecny stan prawny odróżnia się w tym względzie od regulacji zawartej w k.h. z 1934 r., w którym umowa została uregulowana w księdze drugiej noszącej tytuł czynności handlowe. Przepisy te zostały uchylone przez art. II § 1 przepisów wprowadzających kodeks cywilny<sup>1</sup>. We wstępie do recenzowanej pracy autor podkreśla, iż ma ona „charakter praktyczny”, ale omawia także zagadnienia wzbudzające kontrowersje zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie.

Praca składa się z 17 rozdziałów, w których przedstawione zostały następujące zagadnienia: Charakterystyka ogólna spółki cichej; Zalety i wady spółki cichej; Umowa spółki cichej a inne umowy; Elementy umowy spółki cichej; Forma umowy spółki cichej; Wady oświadczenia woli przy zawieraniu umowy spółki cichej; Prawa i obowiązki stron umowy; Umowa spółki cichej jako źródło powstania stosunku zobowiązaniowego; Spółka cicha a sytuacja wierzycieli; Zmiana stron umowy spółki cichej; Rozliczenia ze współnikiem cichym w razie rozwiązania umowy; Aspekty procesowe; Zagadnienia z zakresu postępowania egzekucyjnego; Spółka cicha między małżonkami; Spółka cicha między konkubentami; Regulacja umowy spółki cichej w KH z 1934 r.; Aspekty podatkowe umowy spółki cichej. Do pracy dołączono wzór umowy spółki cichej oraz bibliografię.

Należy z uznaniem przyjąć ukazanie się na rynku recenzowanej pracy. Spółka cicha spotkała się ze sporym zainteresowaniem doktryny (w pierwszej kolejności należy wymienić monografię K. Żurka z 1999 r.), ale brak było opracowania o charakterze kompleksowym, które łączyłoby zagadnienia z zakresu prawa materialnego oraz procesowego. Z jednej strony książka dra Jędrejka stanowi z całą pewnością wkład do doktryny, z drugiej – z powodzeniem mogą z niej korzystać nie tylko

---

<sup>1</sup> Przepisy te zostały uchylone z dniem 1 stycznia 1965 r., na mocy art. VI § 2 przepisów wprowadzających k.c.